

PROTOKÓŁ Nr XLVI/2017
XLVI sesji Rady Miasta Dęblin
z dnia 4 lipca 2017 r.

Miejsce posiedzenia - sala nr 1 Ratusza Miasta.

Czas trwania sesji - godz. 14⁰⁰ - 17²⁰.

Ustawowy skład Rady Miasta - 15 radnych.

W sesji uczestniczyło - 14 radnych.

Ad. pkt 1.

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył Pan **Waldemar Chochowski - Przewodniczący Rady Miasta.**

Listy obecności radnych, przewodniczących zarządów osiedlowych oraz zaproszonych gości stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Video-sesja Rady Miasta: www.deblin.pl – film odzwierciedla stan faktyczny przebiegu XLVI sesji Rady Miasta. Protokół zawiera chronologiczny przebieg od chwili rozpoczęcia do momentu zakończenia sesji. Dyskusję przedstawiono w sposób syntetyczny uwzględniając tylko tych mówców, którzy składali wnioski, bądź ich wypowiedzi dotyczyły wprowadzenia zmiany do przedstawianych projektów uchwał. Protokołowano zgodnie z porządkiem obrad.

Ad. pkt 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta – Waldemar Chochowski poinformował, że radni otrzymali porządek obrad wraz z projektami uchwał. Następnie wprowadził autopoprawkę poprzez wprowadzenie pkt 5f) rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na umieszczenie herbu miasta Dęblin na awersie sztandaru łowieckiego Wojskowego Koła Łowieckiego Nr 118 „CYRANKA” w Dęblinie oraz zdjęcie pkt 8. Zatwierdzenie protokołu z XLV sesji Rady Miasta. Zapytał, czy do przedłożonego porządku sesji są uwagi lub wnioski. Nikt nie zgłosił uwag i wniosków.

Rada przyjęła jednogłośnie (12 głosami „za”) **porządek obrad XLVI sesji** z autopoprawką, w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Informacja o pracach Przewodniczącego Rady i Burmistrza Miasta w okresie między sesjami.
4. Zapytania, interpelacje i wnioski.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - a) uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dęblina (obszar u styku ulic Bajana i Krzywej);
 - b) uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dęblina (teren przy ul. Balonnej);
 - c) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stadion w Dęblinie (teren przy ul. 15 Pułku Piechoty Wilków oraz ul. Saperów);
 - d) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Mierzwiączka w Dęblinie (teren pomiędzy ulicami: Stawską, Lipową, Pułaskiego, Warszawską i 1 Maja);
 - e) sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Dęblinie – Osiedla Wiślana 33;
 - f) wyrażenia zgody na umieszczenie herbu miasta Dęblin na awersie sztandaru łowieckiego Wojskowego Koła Łowieckiego Nr 118 „CYRANKA” w Dęblinie.
6. Wolne wnioski.
7. Odpowiedzi na zapytania, interpelacje i wnioski.
8. Zamknięcie sesji.

Ad. pkt 3.**Informacja o pracach Przewodniczącego Rady i Burmistrza Miasta w okresie między sesjami.**

Przewodniczący Rady Miasta - Waldemar Chochowski – poinformował o swojej pracy między sesjami. Od czasu ostatniej sesji, która odbyła się 21 czerwca 2017 r.:

- 21 czerwca – uczestniczył wraz z Wiceprzewodniczącymi Rady Miasta w pożegnaniu odchodzącej na emeryturę Pani Aliny Pyra - wieloletniego pracownika Urzędu Miasta;
- 22 czerwca – brał udział w zakończeniu roku szkolnego w Gimnazjum nr 1 w Dęblinie;
- 23 czerwca – uczestniczył w uroczystym zakończeniu roku szkolnego w Zespole Szkół Ogólnokształcących, w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Radę reprezentował Wiceprzewodniczący - Henryk Wiejak, w Zespole Szkół Nr 4 - radny Damian Skóra, natomiast w Zespole Szkół Nr 3 - radna Renata Mikusek;
- 27 czerwca – odbyło się spotkanie z samorządowcami Powiatu Ryckiego, w którym uczestniczył Wiceprzewodniczący Rady Miasta - Andrzej Banaś;
- 30 czerwca – odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu w celu zaopiniowania materiałów na dzisiejszą sesję.

Burmistrz Miasta – Beata Siedlecka przedłożyła informację o swojej pracy w okresie od 21.06.2017 r. do 04.07.2017 r.

- 1) W dniu 22.06. odbyło się uroczyste pożegnanie uczniów Gimnazjum nr 1 w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie, na którym Burmistrza Miasta Dęblin reprezentowała Sekretarz Miasta - Anna Wojdyła-Pawlak.
- 2) W dniu 23.06. odbyło się zakończenie roku szkolnego we wszystkich pozostałych placówkach oświatowych miasta Dęblin, gdzie Miasto Dęblin reprezentowali Zastępca Burmistrza Miasta - Beata Amarowicz, Sekretarz Miasta - Anna Wojdyła-Pawlak, Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego - Justyna Ochota, Zastępca Naczelnika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego - Michał Dziubka.
- 3) W dniu 26.06. odbyło się zebranie sprawozdawczo-absolutoryjne Lokalnej Grupy Działania „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej” w Rykach.
- 4) W dniu 29.06. zorganizowałam spotkanie ze Związkiem Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Miejskie w Dęblinie oraz z Dyrektorem Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie w sprawie rozpoczęcia prac przeniesienia pomnika ku czci poległych przy forsowaniu Wisły w inne godne miejsce, celem poprawienia możliwości wykorzystania działki, na której obecnie jest posadowiony.
- 5) W dniu 29.06. odbyłam spotkanie z zarządcami Wspólnot Mieszkaniowych na terenie miasta w celu ustalenia jednolitych zasad działania przy wprowadzeniu zmian w gospodarce odpadami na terenie Dębłina, zwłaszcza w zakresie segregacji śmieci przy wprowadzeniu dwóch dodatkowych frakcji (papier i tektura oraz odpady biodegradowalne).
- 6) W dniu 30.06. uczestniczyłam w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej, na którym podjęłam między innymi uchwały o: zatwierdzeniu sprawozdania finansowego Spółki, zatwierdzeniu sprawozdania Zarządu Spółki i Rady Nadzorczej za 2016 rok, sposobu podziału zysku, udzielenia absolutorium Zarządowi oraz członkom Rady Nadzorczej za wykonanie przez nich obowiązków w 2016 roku, a także wyboru do Rady Nadzorczej oraz powołania jej członków. Z dumą mogę powiedzieć, że Spółka w 2016 r. osiągnęła zysk w kwocie 407 924,21 zł, posiada aktywność finansową, jest wypłacalna. Przypomnę zatrważającą sytuację, która miała miejsce na koniec 2014 r. i połowę 2015 r., gdzie Spółka tonęła w długach z zadłużeniem 1 400 000 zł z tytułu wierzytelności przeterminowanych, od których rosły odsetki, a Spółce groziła upadłość ze strony wierzycieli. Na szczęście proceder ten został przerwany i po zmianie dotychczasowego Prezesa Pana Dariusza Wojdata, stanowisko to kolejno objęli Pan Jan Kara a następnie Pani Alicja Zwierzchowska. Ostatni prezesi wyprowadzili finanse Spółki,

zakończyli kilkunastoletnią budowę siedziby Spółki, a Prezes Alicja Zwierzchowska wypracowała pierwsze zyski w 2016 r. i 2017 r. za lata poprzednie. Na członków Rady Nadzorczej wybrani zostali Grzegorz Rola - Przewodniczący RN, Michał Bisek - Wiceprzewodniczący RN, a także Bartosz Nowak - członek wybrany przez załogę, pełniący funkcję Sekretarza RN.

- 7) W dniu 30.06. uczestniczyłam w posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu Rady Miasta, która opiniowała materiały na dzisiejszą sesję.

Ad. pkt 4.

Zapytania, interpelacje i wnioski.

▪ Radny Damian Skóra:

- zapytał, na jakim etapie znajduje się zadanie budżetowe „Przebudowa oświetlenia ulicznego na odcinku ulicy Kowalskiego, w tym usunięcie słupów z chodnika”;
- powiedział, że na ostatniej sesji radni dostali informację, że istnieje możliwość złożenia dokumentów o dofinansowanie na zadanie „Przebudowa stadionu miejskiego”, dlatego zapytał, czy dokumentacja została złożona. Jeżeli tak, to kiedy można spodziewać się jakiejś decyzji.

▪ Radny Jerzy Sobiech wnioskował o:

- oczyszczenie z chwastów ścieżki rowerowej w ulicy Kockiej;
- oczyszczenie rowu w ulicy Skotnickiego w granicach miasta;
- przeprowadzenie przeglądu trasy burzowej w ulicy Kockiej, ponieważ tworzą się zastoiny.

▪ Radna Krystyna Mikusek:

- wyrażając niezadowolenie mieszkańców ulicy Zyndrama z Maszkowic zapytała, czy jest szansa na budowę tej drogi w tym roku, gdyż jest to jedna z najgorszych ulic.

▪ Radny Andrzej Banaś:

- zapytał, na jakim etapie jest zmiana organizacji ruchu przy wiadukcie. Wnioskował w tej sprawie już dwukrotnie. Zapytał, jak jest realizowany wniosek i czy w ogóle jest on możliwy;
- zapytał, na jakim etapie jest budowa odcinka oświetlenia w ulicy Wiejskiej;
- zgłosił sprawę nie zdjętego baneru od czasu Dni Dęblina (od miesiąca) z ogrodzenia stadionu;
- stwierdził, że nie otrzymał pisemnej odpowiedzi na pytanie dotyczące zakazu sprzedaży na targowisku przy ulicy 15 Pułku Piechoty Wilków w okresie Dni Dęblina.

▪ Radny Henryk Wiejak:

- wnioskował o podjęcie działań w celu oczyszczenia rzek przepływających przez teren Dęblina. W tej chwili jest sucho, jest mało opadów, więc można dokładnie wykonać to zadanie. Jeśli się tego teraz nie zrobi, po deszczach mogą być pozalewane posesje;
- przypomniał, że w dniu 30 maja br., 21 czerwca br., jak również 15 lipca 2016 r. podejmował temat placu zabaw na osiedlu Wiślana. Dzieci nie mogą korzystać z urządzeń, bo część została zabrana do remontu lub wymiany. Zapytał, czy nie można było zadbać o sprzęt wcześniej;
- powiedział, że wiele razy wnioskował o umieszczenie tablicy z nazwą ulicy ks. Hładuniaka, ale dostał odpowiedź, że nie opłaca się zamawiać jednostkowo, dlatego zaproponował odszukanie tablicy, która istniała w czasie, gdy burmistrzem był Pan Cenkiel.

▪ Radny Waldemar Chochowski:

- zwrócił uwagę na stan cmentarza przy ul. Balonnej po ostatnich burzach, gdzie zostały wyłamane dwa przęsła ogrodzenia betonowego przy samym wjeździe, uszkodzona tablica informacyjna, leżą konary, natomiast pomnik poświęcony społeczności żydowskiej zarasta

chwastami. Uważa, że trzeba podjąć decyzje odnośnie utrzymania zieleni na cmentarzu, np. usunąć drzewa będące w słabszej kondycji, by wichury nie poczyniły szkód;

- poruszył sprawę zaniedbanych działek na terenie miasta, których właściciele nie mieszkają w Dęblinie. Z posesji wystają na chodniki zakrzewienia, dlatego poprosił o przypomnienie na stronie internetowej Miasta Dęblin, by właściciele pamiętali o dopilnowaniu takich spraw. Natomiast tam, gdzie nie można tego dopilnować, aby Miasto wykonało prace porządkowe za właścicieli.

Ad. pkt 5a.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dęblina (obszar u styku ulic Bajana i Krzywej).

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji - Krzysztof Kuropatwa – przedstawiając projekt uchwały (stanowi załącznik), poinformował, że prace nad projektem zostały zainicjowane uchwałą Nr XX/128/2016 z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dęblin.

Projektant Dolnośląskiego Biura Projektowania Urbanistycznego sp. z o.o. - Paweł Niemiec omawiając łącznie projekty, poinformował, że projekt planu miejscowego obejmuje teren przy ulicy Krzywej. Zgodnie z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego teren ten winien być przeznaczony kierunkowo, oznaczony symbolem AG, czyli jako teren aktywności gospodarczej. Zaproponowane w tym projekcie przeznaczenie pod usługi jest więc jak najbardziej zgodne z dokumentem kierunkowym. Jeżeli chodzi o możliwą zabudowę, przewidywana jest zabudowa nie większa niż 12 metrów; dachy symetryczne o kącie nachylenia 45 stopni; powierzchnia możliwa do zabudowy nie powinna przekraczać 50% powierzchni działki budowlanej; natomiast na całym terenie bądź działce budowlanej obowiązuje zachowanie co najmniej 20% powierzchni biologicznie czynnej.

Zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym projekt uchwały został poddany całemu procesowi planistycznemu, tzn. został zaopiniowany i uzgodniony przez wymagane prawem organy i instytucje, jak również został wyłożony do publicznego wglądu, w czasie którego (od 21 kwietnia 2017 r. do 24 maja 2017 r.) nie wpłynęły żadne uwagi.

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Budżetu.

W dyskusji głos zabrali:

Radny A. Banaś powiedział, że do tej pory teren ten był przeznaczony pod usługi sakralne, natomiast od tej chwili będzie zapis, że jest przeznaczony pod usługi. Dlatego zapytał, czy na takim terenie, przy takim zapisie, będzie można zlokalizować kaplicę przycementarną oraz czy można na takim terenie zorganizować plac zabaw. Następnie zapytał, czy nie zachodziłaby konieczność rozszerzenia planu, bo nie wie, czy lokalizacja placu zabaw jest kompatybilna z terenem (działka nr 4239) przeznaczonym w planie zagospodarowania pod usługi komunikacyjne, tj. parking.

Projektant DBPU sp. z o.o. - Paweł Niemiec odpowiedział, iż plan miejscowy dla tego terenu przewiduje konkretne ustalenia, tereny oznaczone symbolem U są to tereny zabudowy usługowej. Co przez to można rozumieć precyzyjnie wyjaśnia § 5 projektu uchwały. Są to tereny, na których zlokalizowano obiekty i urządzenia przeznaczone do sprzedaży towarów i świadczenia usług, w tym przykładowe formy usług jakie są dopuszczane: handel detaliczny o powierzchni sprzedaży do 2 000 m², gastronomia, działalność biurowa administracji, usługi drobne związane z obsługą mieszkańców, produkcja drobna związana z obsługą mieszkańców, kultura i rozrywka, edukacja oraz obiekty sakralne z zielenią i urządzeniami towarzyszącymi. Gdybyśmy rozważali na tym

terenie możliwość lokalizacji kaplicy cmentarnej, to taka funkcja jak najbardziej mieści się w zakresie przeznaczenia. Natomiast jakkolwiek teren zabaw dla dzieci jest związany z lokalizacją obiektów małej architektury. Jako funkcja urbanistyczna taki teren nie funkcjonuje samodzielnie, on zawsze towarzyszy jakiejś innej funkcji. Tego typu elementy mieszczą się w zapisie „wraz z zielenią i urządzeniami towarzyszącymi”. Przez urządzenia towarzyszące rozumiemy wymienione w § 3 pkt 7, tj. urządzenia i sieci infrastruktury technicznej, dojścia, dojazdy, parkingi, oczka wodne o charakterze ozdobnym oraz inne obiekty i urządzenia spełniające służebną rolę wobec funkcji określonej w przeznaczeniu podstawowym. Dlatego place zabaw dla dzieci i formy małej architektury jako funkcja uzupełniająca mogą być zrealizowane na tym terenie.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa odpowiedział, że musiałby sprawdzić w przepisach prawa budowlanego, czy plac zabaw wymaga uzyskania pozwolenia lub dokonania zgłoszenia. Jeśli jest taki obowiązek, wtedy może być kolizja z przeznaczeniem.

Radny A. Banaś zrozumiał po wyjaśnieniach Pana architekta, że pod pojęciem usługi mieści się kaplica i plac zabaw. Zapytał, czy przy zapisie w planie zagospodarowania przestrzennego „pod usługi komunikacyjne i parking” taki zapis też się mieści.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa odpowiedział, że trzeba przejrzeć całe ustalenia ogólne tej uchwały.

Przewodniczący poinformował, że do projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag, w tym uwag wymagających rozstrzygnięcia.

Następnie przystąpiono do głosowania projektu uchwały.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem uchwały było 14 głosów (jednogłośnie). Rada Miasta przyjęła uchwałę Nr XLVI/253/2017 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dębłina. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt 5b.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dębłina (teren przy ul. Balonnej).

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji - Krzysztof Kuropatwa – przedstawiając projekt uchwały (stanowi załącznik), poinformował, że prace nad projektem zostały zainicjowane uchwałą Nr XX/129/2016 z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dęblin.

Projektant Dolnośląskiego Biura Projektowania Urbanistycznego sp. z o.o. - Paweł Niemiec omawiając łącznie projekty, poinformował, że projekt planu miejscowego obejmuje teren przy ulicy Balonnej. Projekt musi być zgodny z kierunkami wyznaczonymi w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Przewidywane funkcje: aktywności gospodarczej (AG), komunikacji, tereny zieleni oraz tereny cmentarne. Obszar planu w części obejmuje elementy Twierdzy Dęblin, która wpisana jest do rejestru zabytków województwa lubelskiego oraz pozostałość tzw. Reduty im. gen. Zajączka. Odnośnie zabudowy na tym terenie jest możliwa tylko w miejscu oznaczonym symbolem P/U do wysokości 12 metrów; intensywność, czyli możliwość zabudowy nie powinna przekraczać 70% i każdorazowo należy zachować co najmniej 20% powierzchni terenu jako biologicznie czynnego. Tereny oznaczone symbolem ZP (tereny zielone) są wyłączone z zabudowy, podobnie jak 1ZC/Z. W planie jedynym elementem jest droga KDW przewidziana do dalszego utrzymania, stanowiąca dojazd do miejsca pamięci.

Projekt przeszedł całą procedurę planistyczną, wynikającą z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Został zaopiniowany i uzgodniony przez wszystkie wymagane prawem organy i instytucje, jak również został przedłożony do publicznego wglądu w tym samym terminie co pierwszy z omawianych projektów planów (od 21 kwietnia 2017 r. do 24 maja 2017 r.). Do tego projektu w czasie wyłożenia do publicznego wglądu i w okresie bezpośrednio po nim nie wpłynęły żadne uwagi.

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji - Krzysztof Kuropatwa – dodał, że na etapie ogłoszenia o przystąpieniu do opracowania zmian planu i w określonym terminie od wyłożenia nie wpłynęły żadne konkretne wnioski. Faktem jest, że Miasto ma dość duży teren z przeznaczeniem pod zielenie miejską, a chciałoby mieć trochę bogatszą ofertę inwestycyjną.

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Budżetu.

W dyskusji głos zabrali:

Radny A. Banaś powiedział, że omawiany teren ma powierzchnię 3,22 ha, działka jest dość duża i atrakcyjna. Tę działkę na początku bieżącego roku Rada, uchwalając budżet, przewidywała do sprzedaży na cele, które zostaną uchwalone, ponieważ do tej pory była tam zielenie publiczna. Zapytał, czy nie można było linii zabudowy, rozgraniczającej zielenie z częścią przeznaczoną pod usługi, zrobić bliżej tej granicy lub nawet po granicy, bo w efekcie planistycznie niczego nie zmienia.

Druga sprawa, czy przy takim zapisie i takim przeznaczeniu oferent zainteresowany nabyciem będzie mógł zrealizować, np. hotel lub internat albo dom akademicki?

Na terenie oznaczonym ZP jest ogólnie w zapisie zakaz wznoszenia jakiegokolwiek zabudowy, ale mimo wszystko dopuszczona jest budowa strzelnicy, gdzie może wystąpić potrzeba budowy obiektów kubaturowych. Czy tam jest to dopuszczone, czy jednak określone jako teren otwarty bez żadnych obiektów? A jeżeli dopuszcza się realizację strzelnicy, to czy nie można byłoby zrealizować budowy obiektów rekreacyjnych, ponieważ jest to dość duży teren (ponad 10 ha wraz z cmentarzem).

W opisie jest cmentarz zamknięty i zakaz pochówku, czy tu nie można było zostawić jakiejś alternatywy, czy nie można było pominąć takich sztywnych zapisów w tym planie?

Na terenie oznaczonym ZP istnieje droga żuźlowa, a opis nic o tym nie wspomina. Może ktoś kiedyś pokusić się na odbudowę tej drogi, jeżeli będą środki na jakąś renowację tego cmentarza, czy przy takim zapisie można realizować tam drogę?

Podczas zagrożenia powodziowego Dęblina od strony wału wieprzańskiego, żeby wzmacniać wał dostawano się od strony ulicy 15 PP Wilków, chodzono przez torowisko, co było bardzo niebezpieczne i uciążliwe, natomiast tu w którymś momencie wzdłuż ogrodzenia cmentarza była rozpoczęta budowa takiej drogi dojazdowej do wału, żeby można było szybko zareagować i szybko zabezpieczyć zagrożenie na wale. Tutaj brakuje takiego rozwiązania i czy przy takim zapisie można systemem gospodarczym nawozić tam gruz i realizować taką drogę dojazdową?

Projektant DBPU sp. z o.o. - Paweł Niemiec odpowiedział, iż konieczność przebiegu linii zabudowy na terenie oznaczonym symbolem 1P/U wynika z uzgodnień dokonanych z Konserwatorem Zabytków, który wskazywał na potrzebę odsunięcia linii zabudowy, by zapewnić, że powstająca zabudowa na tym terenie będzie jednak w pewnej odległości od terenu zielonego, by zachować dystans. Wynika to więc z ustaleń z organami konserwatorskimi.

Odnosząc się do samej funkcji terenu oznaczonego symbolem 1P/U, podstawowym i najbardziej wiążącym jest przeznaczenie tego terenu, które zostało wyjaśnione i opisane w § 5 pkt 1 projektu uchwały. Poprzez teren obiektów produkcyjnych, składów, magazynów oraz usług należy rozumieć teren, na którym zlokalizowano obiekty produkcyjne, składy i magazyny oraz obiekty

i urządzenia przeznaczone do sprzedaży towarów i świadczenia usług, w tym handlu detalicznego o powierzchni sprzedaży do 2 000 m², gastronomii, usług turystyki i odnowy biologicznej, działalności biurowej, administracji, usług informatycznych, łączności, wystawienniczej, targowej, kultury i rozrywki wraz z zielenią i urządzeniami towarzyszącymi. Jeżeli w tym kontekście będziemy rozważać możliwość realizacji, np. hotelu, jest to niewątpliwie obiekt usługowy i w tej definicji jak najbardziej się mieści, ponieważ jest bezpośrednio kojarzony z funkcją turystyczną. Jeżeli chodzi o budowę internatu, wątpliwości może budzić charakter tego typu inwestycji, ponieważ internat wiąże się bardziej z funkcją mieszkalną. Natomiast kluczem każdorazowo do rozważenia takiej inwestycji jest już szczegółowy zamiar inwestycyjny. Jeżeli to będzie internat prowadzony przez uczelnię lub jakąś organizację publiczną będzie traktowany inaczej niż w przypadku realizacji inwestycji stricte prywatnej. Na tak postawione pytanie jednej odpowiedzi nie sposób udzielić, ponieważ wiąże się to z pewnymi szczegółami już samego wniosku. Natomiast niewątpliwie na tym terenie można realizować wszelkie usługi związane z turystyką, więc jeżeli inwestor realizując takie zamierzenie wykaże skutecznie, że jest to usługa turystyczna, to w myśl tych zapisów i ustaleń planu miejscowego jak najbardziej na tym terenie może być to zrealizowane.

Jeżeli chodzi pytanie dotyczące cmentarza, teren cmentarza jest zamknięty i zgodnie z dokumentami i wiedzą jakimi dysponowaliśmy, to nie ma możliwości przewidzenia tutaj nowych pochówków, dlatego też w projekcie planu miejscowego literalnie został zapisany zakaz nowych pochówków.

Odnosnie drogi dojazdowej, w projekcie planu miejscowego została zapewniona możliwość dojazdu poprzez drogę wewnętrzną, która jest wyznaczona w tym planie miejscowym. W szczegółach ta droga została opisana, że winna mieć szerokość od 6 do 8 metrów i winna być zakończona 20-metrowym placem do zawracania, gdzie można urządzić chodnik, ścieżkę rowerową, wyposażenie techniczne drogi, infrastrukturę techniczną, czyli wszystkie ewentualne elementy, które mogą być potrzebne czy wręcz niezbędne dla urządzenia i zapewnienia prawidłowej komunikacji poprzez tę drogę do terenu cmentarza. Droga dojazdowa do cmentarza na rysunku planu jest oznaczona kolorem szarym.

Natomiast jeżeli mowa o terenie ZP i kwestii zagrożenia powodziowego cały teren jest zgodnie z mapami ryzyka powodziowego opisany jako teren zagrożony powodzią wodą 0,5-0,2%, co znaczy, że klasyfikowany jest jako narażony na ryzyko powodzi wodą tzw. 500-letnią, również jest zagrożony zalaniem w przypadku przerwania wałów powodziowych. Ochrona przeciwpowodziowa i działania kryzysowe mogą się odbyć niezależnie od planu miejscowego, bo chociażby prawo wodne, czy kodeks cywilny umożliwia podejmowanie działań kryzysowych z pominięciem aktów prawa miejscowego w celu zażegnania niebezpieczeństwa grożącego mieniu publicznemu lub mieszkańcom. W przypadku bezpośredniego zagrożenia, ustalenia planu miejscowego nie mają zastosowania przy podejmowaniu tego typu działań kryzysowych.

Radny A. Banaś – droga zwyczajowa wokół cmentarza w zasadzie jest i czy radny może złożyć wniosek o wywiezienie w to miejsce nadwyżek gruzu, czy taki wniosek będzie prawidłowy w związku z zapisem planu miejscowego?

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa odpowiedział, że bez względu na to jak będziemy kształtować plan, to słowo decydujące ma Konserwator Zabytków, ponieważ teren jest wpisany do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków. Jeżeli ktoś jest właścicielem terenu wpisanego do rejestru zabytków, powinien stosownie do przepisów w tym zakresie uzgadniać pewne rzeczy z Konserwatorem Zabytków, pomijając nawet to, czy jest to zgodne z planem czy z przepisami. Nie mam pewności, ale wprowadzając jakąś drogę do wału, to jakbyśmy się wracali z przygotowywaniem projektu uchwały do etapu uzgadniania z Konserwatorem już nowego projektu planu odnośnie dodatkowej komunikacji na tym obszarze. Z koncepcji projektu modernizacji wału wstecznego na Wieprzu do Masowa aż do mostu kolejowego została tylko zrealizowana etapowo dokumentacja pomiędzy Dęblinem a Stężycą i ta koncepcja przewiduje

obsługę komunikacyjną na zmodernizowanym wale, czyli nowe dojazdy, więc może nie powinniśmy się zamartwiać za Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w tym zakresie.

Przewodniczący poinformował, że do projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag, w tym uwag wymagających rozstrzygnięcia.

Następnie przystąpiono do głosowania projektu uchwały.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem uchwały było 13 głosów, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Rada Miasta przyjęła uchwałę Nr XLVI/254/2017 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dębłina. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt 5c.

Rozpatrzenie projektu w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stadion w Dęblinie (teren przy ul. 15 Pułku Piechoty Wilków oraz ul. Saperów).

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji - Krzysztof Kuropatwa – przedstawiając projekt uchwały (stanowi załącznik), poinformował, że prace nad projektem zostały zainicjowane uchwałą Nr XX/131/2016 z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stadion w Dęblinie.

Projektant Dolnośląskiego Biura Projektowania Urbanistycznego sp. z o.o. - Paweł Niemiec omawiając łącznie projekty, poinformował, że projekt planu miejscowego obejmuje teren przy ulicy 15 Pułku Piechoty Wilków, czyli drogi krajowej nr 48 oraz ulicy Saperów. Swoim zakresem obejmuje istniejącą zabudowę wielorodzinną, usługową, mieszkaniowo-usługową, również teren targowiska i obiekty sportowe (w tym boisko), tereny zielone oraz drogi wewnętrzne. Jeżeli chodzi o przeznaczenie w Studium, tereny te zostały zakwalifikowane jako tereny wielofunkcyjne z dominacją zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oraz tereny usług sportu i aktywności gospodarczej.

Przechodząc do ustaleń projektu planu miejscowego co do możliwości zabudowy tych terenów, po krótko przedstawił podstawowe założenia.

Dla terenów zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oznaczonych kolorem jasnobrązowym przewidywana jest zabudowa wysokości do 10 metrów; intensywność, czyli możliwość zabudowy, nie więcej niż 30% działki oraz powierzchnia biologicznie czynna jaką należy zachować to co najmniej 40% powierzchni działki.

Dla terenów oznaczonych ciemnobrązowym kolorem, to jest przewidywanej i istniejącej zabudowy wielorodzinnej przewidywana wysokość zabudowy do 11 metrów wysokości, natomiast pozostałe parametry, czyli powierzchnia możliwa do zabudowy do 30% powierzchni działki, powierzchnia biologicznie czynna z uwagi na charakter i specyfikę tych terenów to 25% powierzchni zabudowy działki.

Dla terenu UC, znajdującego się w północnej części tego terenu przewiduje się podstawową funkcję jako teren rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2 000 m², gdzie została wskazana minimalna wysokość zabudowy 8 metrów i nie powinna być większa niż 15 metrów. Ponadto plan miejscowy wskazuje na możliwość zabudowy tego terenu w 80% powierzchni działki i jednocześnie nakazuje zachować co najmniej 5% powierzchni jako biologicznie czynnej.

Jeżeli chodzi o teren US, są to tereny sportu i rekreacji, tutaj również dopuszczona jest zabudowa bardzo podobna jak na pozostałych terenach do 10 metrów wysokości, powierzchnia zabudowy 60% i powierzchnia biologicznie czynna co najmniej 20%.

Projekt przeszedł całą procedurę planistyczną, wynikającą z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Został zaopiniowany i uzgodniony przez wszystkie wymagane prawem organy i instytucje, jak również został przedłożony do publicznego wglądu w tym samym terminie co pierwszy z omawianych projektów planów (od 21 kwietnia 2017 r. do 24 maja 2017 r.). Do tego projektu w czasie wyłożenia do publicznego wglądu i w okresie bezpośrednio po nim nie wpłynęły żadne uwagi.

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji - Krzysztof Kuropatwa – dodał, że nie było wniosków do ogłoszenia o przystąpieniu do opracowania zmian planu i w określonym terminie od wyłożenia uwagi do planu nie wpłynęły.

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Budżetu.

W dyskusji głos zabrali:

Radny H. Wiejak – podejmowany temat jest szalenie ważny, plan zagospodarowania będzie obowiązywać przez wiele lat, dlatego martwi mnie fakt, że nie było uwag i wniosków od mieszkańców naszego miasta. Czyli należy rozumieć, że plan przestrzennego zagospodarowania został tak super opracowany, że już w zasadzie nie ma co dodać. Myślę, że na pewno mieszkańcy naszego miasta uwagi mają. Chciałbym dopytać w tym temacie, gdyż słyszeliśmy dzisiaj przy prezentacji tego obszaru, że dopuszcza się powstanie pawilonu handlowego wysokościowego, więc czy w pobliżu obiektów sportowych (mając na uwadze obecną siedzibę pawilonu Kaufland czy Tesco) jeszcze jeden pawilon. Myślę, że obiekt sportowy i obiekt handlowy mogą kolidować, dlatego też mam wątpliwości.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa – próbując rozwiać wątpliwości cofniemy się do dokumentu wyjściowego kierunkowego, zgodnie z którym jesteśmy zobligowani ustalać główną funkcję dla tego terenu. Jest to obszar określony w Studium, przyjętym w lutym 2015 r. przez Radę Miasta. Zgodnie ze Studium wytyczono nowy kierunek główny rozwoju dla tego terenu, są to tereny aktywności gospodarczej z dodaniem, iż z możliwością lokalizacji obiektów sprzedażowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2 000 m². Podkreślam, że jest to tylko możliwość, bo czy Rada będzie chciała kiedyś na taki cel zbyć tę nieruchomość, to już jest odrębna kwestia. Jest taka możliwość, jest to jedyny obszar na terenie całego miasta, wskazany w Studium uwarunkowań, na którym może być obiekt powyżej 2 000 m² powierzchni sprzedażowej. Na jesieni 2015 r. zmieniły się przepisy ustawy o planowaniu, gdzie zostało dodane obostrzenie, że obiekty o takiej powierzchni sprzedaży powyżej 2 000 m² nie mogą być lokalizowane w oparciu o decyzję o warunkach zabudowy wydaną przez burmistrza w trybie administracyjnym. Zapisano w ustawie, że jeżeli gmina chce na swoim terenie dopuścić możliwość lokalizacji tego typu obiektów wielkopowierzchniowych, najpierw musi zapisać to w Studium, a w konsekwencji tego musi uchwalić dla nich plan miejscowy. Innej drogi, żeby taki obiekt na terenie gminy powstał, przy obecnie obowiązujących przepisach ustawy, nie ma. Tutaj jest dodatkowo władztwo Rady takie, że Rada albo się zgadza na zbycie nieruchomości albo się nie zgadza. W tej chwili mamy taki kierunek w Studium i trzeba by było zmieniać Studium i powiększać teren sportowy, następnie przeprojektować plan.

Radny A. Banaś poprosił o rysunek i zadał pytanie, czym projektant sugerował się wyznaczając linię takim łamańcem (linią łamaną) między UC a US, czy dawną zabudową, ponieważ stał stary wagon, stają jakieś kontenery, czy jest to przeniesione ze Studium. Rozumiem, już nie musi Pan odpowiadać, czyli wynika ze Studium, a z kolei to było pewnie związane z usytuowaniem dotychczasowych obiektów.

Następna sprawa, która mnie zainteresowała, a Pan Naczelnik już w zasadzie wyjaśnił, bo akurat na etapie opracowywania nie sprawdziłem, czy jest to teren zamknięty, ale widocznie nie jest zamknięty i wynika to ze Studium, że tutaj została biała plama.

Odnosnie tzw. „Frygla” mówiłem i sugerowałem na posiedzeniu Komisji, mając na myśli sugestie Wspólnoty Mieszkaniowej. Nawet dziś był u mnie Przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej, abym zgłosił wniosek. Chodzi o odcinek drogi wewnętrznej, oznaczonej symbolem 2KD. Jeżeli tu mamy zapis 2MW niezgodny z rzeczywistością, bo przy takim zapisie to ja rozumiem, że jeżeli warunki techniczne by pozwoliły, to tu można jakiś blok wybudować. Natomiast 3MW to jest budynek tzw. „Frygla” i lokatorzy mieszkający w tym budynku mają również przydzielone komórki z tego terenu 2MW, który uważają jako swój. Chodziłoby o taką rzecz, żeby teren oznaczony 2KD, tylko w granicach, bo trzeba by było zrobić dojazd do garaży i do posesji obiektu usługowego (działka nr 2386/11), żeby ten odcinek zostawić, a to też powiedzmy określić jako tereny MW i wtedy nie zachodziłaby nawet potrzeba wyszczególniania 2 MW lub 3 MW, tylko jako teren MW. Chodzi o to, żeby zlikwidować drogę wewnętrzną i umożliwić wykup i scalenie tych działek w jedną dla funkcjonującej tam Wspólnoty Mieszkaniowej. Dlatego do tego planu stawiam wniosek o zmianę przeznaczenia terenu oznaczonego 2 KDW na 4 MW.

Projektant Dolnośląskiego Biura Projektowania Urbanistycznego sp. z o.o. - Paweł Niemiec

– starając się odpowiedzieć na to pytanie musimy zacząć od pierwszej podstawowej rzeczy, plan miejscowy jako akt prawa miejscowego razem z innymi przepisami, zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu przestrzennym, kreuje prawo dokonywania własności i jest to rzecz bezsprzeczna. Tutaj musimy pamiętać o jednym, iż podział na tereny funkcyjne wydzielone liniami rozgraniczającymi nie musi i często nie pokrywa się ze stanem własności. Co za tym idzie, chodzi o to, że wydzielone działki gruntu jakie są obecnie uwidocznione w ewidencji gruntów i budynków są w pewien sposób niezależne od linii rozgraniczających teren w planie miejscowym. Co więcej należy podkreślić, iż droga oznaczona symbolem 2 KDW stanowi drogę wewnętrzną, wobec czego żaden z przepisów prawa nie stoi na przeszkodzie w dysponowaniu własnością tej drogi, czyli ta droga może być zbyta na rzecz spółdzielni, na rzecz gminy, na rzecz osób trzecich niezależnie od tego, że jest to jednak teren drogi. Ona podlega takiemu samemu obrotowi prawnemu, wobec czego jeżeli ta droga miałaby służyć powiększeniu nieruchomości wchodzących w skład nieruchomości Spółdzielni Mieszkaniowej, według mojego stanu wiedzy, żaden przepis tutaj się nie sprzeciwia. Natomiast plan miejscowy jedynie będzie regulował sposób wykonywania własności na tym terenie, to znaczy, że teren oznaczony symbolem 2KDW może wchodzić w skład zasobu Spółdzielni Mieszkaniowej ale nie będzie mógł być zabudowany. On może być urządony jako droga wewnętrzna, może być zostawiony w dotychczasowym stanie użytkowania, natomiast nie będzie mógł być urządony jako teren zabudowy mieszkaniowej. On będzie musiał być urządany zgodnie z przepisami planu miejscowego odnośnie tego terenu, więc na pewno nie będzie mógł być zabudowany. Jeżeli sięgniemy do ustaleń szczegółowych planu miejscowego, mamy zapis, że jest to teren drogi wewnętrznej, można tam urządzić chodnik, ścieżkę rowerową, techniczne doposażenie drogi, zielen przydrożną, infrastrukturę techniczną. Czyli wszystkie te elementy, które wpisują się w charakter tego terenu jako terenu komunikacji, jak najbardziej mogą być lokalizowane. Podsumowując, z mojego punktu widzenia jako urbanisty, nie dostrzegam tutaj kolizji w dysponowaniu własnością, natomiast trzeba mieć na uwadze to, że dokonując dyspozycji tą własnością, plan miejscowy dla tego obszaru wprowadza pewne ograniczenia.

Radny A. Banaś – tak, oczywiście tutaj zgadzam się ze stwierdzeniami Pana Projektanta, jednak jeżeli ten teren zostałby zachowany jako KDW, to jaki interes w tym momencie mają mieszkańcy Wspólnoty, żeby to wykupować, jeżeli kosztami utrzymania i realizacji chodnika, nawierzchni, ścieżki rowerowej można obciążyć Urząd Miasta. Chodzi o to, że gdyby to było przeznaczone przez 3MW, to oni szybciej by się zdecydowali, ponieważ byłby to jednorodny teren. Jeżeli na dzień dzisiejszy zdecydowaliśmy się, że to jest Wspólnota, to również teren między blokiem a komórkami można byłoby w taki sposób przeznaczyć. Oczywiście to co Pan powiedział nie zamyka zbycia, bo geodezyjnie jest to już wydzielone i można wystąpić z taką ofertą

do lokatorów lub właścicieli mieszkań w tym budynku i z zapytaniem, czy chcieliby wykupić tę drogę. Myślę, że na dzień dzisiejszy nikt by nie wyraził zgody.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa – czy to powinno być MW czy KDW, fakt dzisiaj jest bezsprzeczny, że największym problemem na terenie naszego miasta, być może zwłaszcza w zabudowie wielorodzinnej, jest brak miejsc postojowych. Działka opisana, po zmianach planu, symbolem 2KDW (droga wewnętrzna szerokości 16 metrów) umożliwia realizację, naprawę jak na potrzeby takiej Wspólnoty, znacznych ilości miejsc postojowych dla mieszkańców tej Wspólnoty. Od Przewodniczącego Wspólnoty wiem, że tylko dwa garaże na obszarze 1KS stanowią własność mieszkańców budynku przy ulicy 15 Pułku Piechoty Wilków 3A. Nie wiem jak wyglądają te komórki, czy da się je przerobić na garaże czy nie, ale jak znam obecne realia, to coraz więcej jest sytuacji, gdzie do jednego mieszkania jeden garaż lub jedno miejsce postojowe nie wystarcza.

Radny K. Karbowski – moja wypowiedź jest konsekwencją poprzedniej kadencji, ponieważ nie wyrażałem zgody na takie zagospodarowanie w Studium uwarunkowań tej działki, która będzie w tych dokumentach przeznaczona pod pawilon wielkopowierzchniowy. Teren ten czasowo miał być przeznaczony na targowisko. Docelowo teren ten miał być przeznaczony pod budowę hali sportowo-widowiskowej, ewentualnie pływalni. Obiekt, który teraz istnieje na terenie sąsiedniej działki, mówię o stadionie, w perspektywie nie ma miejsc parkingowych, postojowych, etc. i logicznym jest, żeby istniejące obiekty z tymi przyszłymi, o których tutaj mówiłem, były w jednym miejscu. Mówi się, że jest to jedyne miejsce na pawilon wielkopowierzchniowy powyżej 2 000 m² ale jest to jedyne miejsce w Dęblinie bardzo dobrze położone, zwłaszcza komunikacyjnie, na kompleksowy obiekt sportowy. Już jest dosyć w Dęblinie sklepów wielkopowierzchniowych, co godzi w jakiś sposób w rozwój lokalnego handlu. To się przekłada również na miejsca pracy oraz na podatki, które zasiliłyby budżet miasta. Jeśli chodzi o historyczną argumentację, która tu od pokoleń istnieje, gdyż wcześniej istniejący tutaj obiekt został przeznaczony na inny cel i w zastępstwie te obiekty miały być zlokalizowane kompleksowo w tym miejscu za pieniądze Ministerstwa Obrony Narodowej przed rokiem 1970. Klub „Czarnych” podjął tę działalność inwestycyjną ale wiemy jaka jest sytuacja. Trzeba wziąć pod uwagę, że żaden obiekt sportowy przy żadnej szkole, choć mamy orliki i żadna szkoła średnia nie może przygotować ucznia do studiów mundurowych, bo nie ma takiego obiektu, by pobiec 400 metrów. Zaproponował, skoro poszły tak daleko uzgodnienia, aby w najbliższym możliwym czasie odkręcić ten temat odnośnie 1UC.

Radny A. Banaś zapytał, czy Pani Burmistrz do końca tej kadencji, jak zostanie uchwalony ten plan, będzie planowała dochody ze zbycia tej działki, oznaczonej symbolem 1UC.

Jeżeli przegłosowany byłby dzisiaj wniosek odnośnie likwidacji 2KDW i oznaczenie go innym symbolem, to znaczy na teren przeznaczony pod zabudowę wielorodzinną, to co by się z tym wiązało.

Dlaczego teren 2MW został w ten sposób oznaczony, bo wiadomo jaki tam jest stan faktyczny. Chociaż tutaj, gdyby powiedzmy jakaś zasada była, aż się prosi, żeby ciąg był tu MN.

Burmistrz Miasta – oczywiście jeżeli działka będzie przygotowana, a nie będziemy już mieli innych działek na zbyciu, to taką działkę na 2018 rok do zbycia możemy wstawić. Dzisiaj nie mam jeszcze w wykazie działek umieszczonej tej działki, decyzje taką podejmę po uchwaleniu przez Radę planu.

Wracając do stanowiska jakie zaprezentował radny Krzysztof Karbowski, mnie przyszło realizować Studium ale pracą nad Studium zajmowała się Rada poprzedniej kadencji, pan radny był wówczas również aktywny, więc wie jak ta procedura wygląda. Dziś uchwalany jest plan opracowany na podstawie Studium, opracowanego za czasów poprzedniej kadencji, natomiast uchwalonego w lutym 2015 r. tej kadencji. Na polemikę, czy ten teren powinien być sportowym, czy innym jest jakby za późno w tym momencie, chyba że radni będą chcieli akceptować przystąpienie do zmian Studium w tym zakresie i za jakieś 3 lub 4 lata możemy wrócić

do poprzednich rozwiązań. Nie będzie to szybko, nie będzie w tej ani w przyszłej kadencji, więc stanowisko pana radnego jest niekompatybilne ze stanowiskiem i pytaniem jakie zadał radny Andrzej Banaś. Jeżeli będziemy cofać się i zmieniać Studium w tym zakresie, to tej działki do sprzedaży nie będziemy wystawiać, w innym wypadku oczywiście działka będzie do zbycia, dlatego że Miasto Dęblin ma niewiele działek atrakcyjnych, na których można urządzić aktywność gospodarczą.

Projektant DBPU sp. z o.o. - Paweł Niemiec – jeżeli rozważamy opcję korekty tego planu miejscowego w tym momencie, w takim kształcie jak on jest Radzie przedstawiony należy mieć na uwadze to, że wprowadzenie takich zmian jest oczywiście możliwe, ponieważ jeszcze ta procedura planistyczna nie została zakończona. Zostanie ostatecznie zakończona w momencie uchwalenia tego planu miejscowego. Wobec czego wprowadzenie takiej zmiany wiąże się z koniecznością ponownienia pewnych kroków planistycznych, tzn. nie mówię już o samym przygotowaniu stosownej korekty w projekcie, którą należałoby wprowadzić. To wiązałoby się również z korektą prognozy skutków finansowych uchwalenia planu miejscowego, która w tej procedurze też jest sporządzana, wiązałoby się również z koniecznością korekty prognozy skutków oddziaływania ustaleń projektu planu miejscowego na środowisko zgodnie z ustawą środowiskową, wobec czego należałoby ponowić całe postępowanie w zakresie strategicznej prognozy oddziaływania na środowisko. Należałoby ponownie również zaopiniowanie i uzgodnienie projektu planu z wymaganymi organami i instytucjami oraz należałoby ponownie wyłożyć projekt planu do publicznego wglądu. Dopiero po wykonaniu tych wszystkich czynności, według mojej wiedzy, projekt planu z taką korektą byłby możliwy do przedłożenia Radzie do uchwalenia w taki sposób, aby te wszystkie czynności miały swój tutaj skutek prawny pozytywny. Natomiast jeżeli chodzi o ustalenie takich a nie innych przeznaczeń w tym projekcie planu miejscowego, dla tego terenu już obowiązuje obecnie plan miejscowy, wobec czego funkcje jakie zostały przypisane poszczególnym tym terenom wynikają, poza tym że ze stanu faktycznego, również z przeznaczeń wynikających z tego planu miejscowego. Należy mieć na uwadze, że każdorazowo przeznaczenie, wyznaczenie innej funkcji niż dotychczas przypisana funkcja w planie miejscowym, w przypadku stwierdzenia spadku wartości nieruchomości uprawnia właściciela terenu o ubieganie się o odszkodowanie, przysługuje mu roszczenie do organu stanowiącego o odszkodowanie za utraconą wartość nieruchomości. Ponieważ teren 2MW w obecnie obowiązującym planie miejscowym jest przeznaczony pod budownictwo wielorodzinne nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ta funkcja była kontynuowana. Oczywiście wiąże się to również z kwestią drogi wewnętrznej, jest to tematyka ściśle powiązana. Odpowiadając na pytanie, skąd takie funkcje, przede wszystkim z tego faktu, że taki istniejący stan prawny obecnie na tym terenie istnieje i przede wszystkim on jest zgodny ze Studium.

Po zamknięciu dyskusji **Przewodniczący Rady** przypomniał, że do projektu planu nie wniesiono innych uwag oprócz wniosku, który dzisiaj padł, o to by zmienić zapis w planie z 2KDW na MW.

Radny A. Banaś stwierdził, że musiałyby już być 4MW.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa wyjaśnił, że może bez numerów, po prostu na MW, bo wtedy i tak trzeba zaprojektować.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Przewodniczący Rady najpierw poddał pod głosowanie propozycję rozstrzygnięcia Burmistrza, a następnie wniosek radnego Andrzeja Banasia o zmianę zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego części przestrzeni z 2KDW na MW.

Przystąpiono do głosowania:

1. Projekt uchwały Burmistrza Miasta.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem uchwały było 5 głosów, przy 7 głosach „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących się”. Projekt nie został przyjęty.

2. Zgłoszony wniosek o zmianę zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego części przestrzeni z 2 KDW na MW.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem wniosku było 7 głosów, przy 7 głosach „wstrzymujących się”. Wniosek został przyjęty.

3. Projekt uchwały wraz z przegłosowanym wnioskiem.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem uchwały było 7 głosów, przy 2 głosach „przeciw” oraz 5 głosach „wstrzymujących się”.

Rada Miasta przyjęła uchwałę Nr XLVI/255/2017 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stadion w Dęblinie wraz z wnioskiem. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt 5d.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Mierzwiączka w Dęblinie (teren pomiędzy ulicami: Stawską, Lipową, Pułaskiego, Warszawską i 1 Maja).

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta i Inwestycji - Krzysztof Kuropatwa – przedstawiając projekt uchwały (stanowi załącznik), poinformował, że prace nad projektem zostały zainicjowane uchwałą Nr XX/132/2016 z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Mierzwiączka w Dęblinie. W trakcie procedury wpłynęły trzy wnioski, które dotyczyły likwidacji jednej drogi i zostały uwzględnione w projekcie. Na etapie wyłożenia do publicznego wglądu wpłynęła jedna uwaga, której Burmistrz nie uwzględnił.

Projektant Dolnośląskiego Biura Projektowania Urbanistycznego sp. z o.o. - Paweł Niemiec omawiając łącznie projekty, poinformował, że projekt planu miejscowego dotyczy obszaru zlokalizowanego między ulicami: Stawską, Lipową, Pułaskiego, Piłsudskiego, Warszawską i 1 Maja i obejmuje tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zabudowy usługowej, usług publicznych oraz dróg publicznych, w tym terenów rolniczych i użytków zielonych. Na terenie objętym projektem planu obowiązują obecnie aż trzy plany miejscowego zagospodarowania przestrzennego, które w poszczególnych częściach są ustaleniami tegoż planu zmieniane. Wymóg zgodności ze Studium również został spełniony. W Studium obszar ten został zakwalifikowany jako tereny wielofunkcyjne z dominacją zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, również jako teren wydzielonych usług publicznych, tereny zieleni nieurządzonej, komunikacji i w całości został opisany jako śródmieście miasta Dęblin.

Dla terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonych kolorem jasnobrązowym przewidywana jest zabudowa wysokości do 10 metrów; intensywność, czyli możliwość zabudowy, nie więcej niż 40% działki oraz powierzchnia biologicznie czynna jaką należy zachować to co najmniej 30% powierzchni działki.

Jeżeli chodzi o parametry zabudowy dla terenów usługowych oznaczonych czerwonym kolorem, to jest przewidywana wysokość zabudowy do 10 metrów w taki sposób, aby cały obszar był spójnie zabudowany, natomiast pozostałe parametry, czyli powierzchnia możliwa do zabudowy do 40% powierzchni działki, natomiast powierzchnia biologicznie czynna to 30% powierzchni zabudowy działki.

Dla terenu oznaczonego symbolem Z (tereny zieleni) dopuszczono wznoszenie jedynie małej architektury, w tym wiat i altan o wysokości nie większej niż 4 metry, powierzchnia biologicznie czynna to 80% powierzchni działki.

Poza tym projekt obejmował również korektę układu komunikacyjnego.

Na etapie rozpoczęcia procedury planistycznej do projektu planu wpłynęły 3 wnioski, które zgodnie z zarządzeniem Burmistrza zostały uwzględnione. W czasie całej procedury planistycznej projekt planu został zaopiniowany i uzgodniony przez wymagane prawem organy i instytucje. Również został wyłożony do publicznego wglądu w terminie od 21 kwietnia 2017 r. do 24 maja 2017 r. W tym wypadku w czasie wyłożenia do publicznego wglądu do projektu planu miejscowego wpłynęła 1 uwaga, która zgodnie z zarządzeniem Burmistrza została odrzucona i ta uwaga będzie przedmiotem głosowania Rady przed przyjęciem planu miejscowego, ponieważ zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, burmistrz przedstawiając do uchwalenia projekt planu miejscowego jest zobowiązany również przedstawić uwagi nie uwzględnione, jakie wpłynęły do projektu planu miejscowego. Rada przed przyjęciem uchwały winna jeszcze najpierw rozstrzygnąć tą uwagę uznając ją za zasadną lub niezasadną według swojego rozeznania.

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Budżetu.

W dyskusji głos zabrali:

Radna Regina Rodzik zapytała czego dotyczyła zgłoszona uwaga i dlaczego nie została uwzględniona oraz czy został zaproszony wnioskodawca na sesję Rady Miasta.

Projektant DBPU sp. z o.o. - Paweł Niemiec – uwaga złożona do projektu planu miejscowego dotyczyła terenu oznaczonego symbolem 12MN/U i dotyczyła działki o nr ewidencyjnym 1853/4. Wniesiono uwagę, aby linia rozgraniczająca między terenem 12MN/U a terenem 27MN nie przebiegała po linii własności, tylko żeby linia rozgraniczająca objęła też teren nieruchomości przyległej. W uzasadnieniu wskazujemy, iż nie należało tej uwagi uwzględnić, gdyż zmiana ta powodowałaby, że dla części działki ewidencyjnej o nr 1853/4 obowiązywałyby różne przeznaczenia terenu, co mogłoby w przyszłości rodzić pewne komplikacje i wątpliwości natury prawnej.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa odpowiedział, że wnoszący uwagi nie był zapraszany na sesję. Osoba ta była również autorem jednego z wniosków, które zostały przez Burmistrza uwzględnione.

Radny H. Wiejak zapytał, jak został przekonany ostatecznie właściciel działki nr 1853/4, który zgłaszał wniosek. Jak zakończyła się ostateczna rozmowa.

Zastępca Naczelnika Wydziału RMI - K. Kuropatwa – były trzy wnioski złożone w stosownym okresie i wszystkie one zostały uwzględnione. Przekazałem informację ustną osobie składającej uwagę. Informacja, że uwaga jest nieuwzględniona została przyjęta do wiadomości.

Następnie przystąpiono do głosowania.

Przewodniczący Rady najpierw poddał pod głosowanie rozstrzygnięcia Burmistrza odnośnie uwagi wniesionej do projektu planu w dniu 08.05.2017 r. dotyczącej poszerzenia obszaru 12MN/U na część działki nr 1853/4.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem rozstrzygnięcia Burmistrza było 12 głosów, przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

W związku z czym bezprzedmiotowe stało się głosowanie uwagi do projektu planu.

Następnie przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” przyjęciem uchwały było 13 głosów, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Rada Miasta przyjęła uchwałę **Nr XLVI/256/2017** w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Mierzwiączka w Dęblinie. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. pkt 5e.**Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Dęblinie – Osiedla Wiślana 33.**

Burmistrz Miasta - Beata Siedlecka przedstawiła projekt uchwały (stanowi załącznik), informując, że w § 1 wyraża się zgodę na sprzedaż zabudowanej nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów nr 2842/22 o pow. 0,1647 ha, położonej w Dęblinie – Osiedle Wiślana 33. Przedmiotowa działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej, tj. ulicy Stężyckiej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania jest przeznaczona pod usługi komercyjne nieuciążliwe. Działka zabudowana jest budynkiem wybudowanym w latach 80-tych XX wieku, zwanym pawilonem handlowym przy ulicy Wiślanej nr 33 o łącznej powierzchni użytkowej 852,09 m², w którym znajduje się 10 lokali użytkowych. Z uwagi na stan techniczny, istniejący budynek wymaga remontu. Obecnie, w opisanym wyżej budynku, zawarty jest 5 umów najmu na czas nieoznaczony, na lokale: Apteki, Sklepu Ortopedyczno-Medycznego, Księgarni, Sklepu Spożywczego – Filipek oraz Zakładu Fryzjerskiego Anna Strzelecka. Ponadto w budynku znajduje się świetlica osiedlowa i lokal użyczony dla Wojewódzkiej Komendy OHP Lublin.

Dotychczas wpłynęły 3 oferty na zakup całej zabudowanej nieruchomości oznaczonej nr 2842/22 oraz jeden wspólny wniosek najemców o zakup 4 zajmowanych lokali użytkowych. W związku z tym, iż zabudowana działka stanowi własność Miasta Dęblin, której prawo własności ujawnione jest w księdze wieczystej, wnioskuję o jej sprzedaż, zgodnie z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w 2017 roku.

Komisja Gospodarki Komunalnej na posiedzeniu w dniu 20.02.2017 roku wniosowała inaczej niż przedstawiony przeze mnie projekt uchwały.

„Radna R. Rodzik postawiła wniosek o odłożenie decyzji na ten temat do czasu przedłożenia projektu uchwały przez burmistrza.

Prowadzący posiedzenie poddał najpierw pod głosowanie wniosek radnej R. Rodzik jako dalej idący. Wniosek uzyskał akceptację Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu (4 głosy „za” jednogłośnie).

Komisja Gospodarki Komunalnej była przeciwna wnioskowi radnej Rodzik (2 głosy „za”, przy 3 głosach „przeciw”),

dlatego przegłosowała wniosek radnego Ceglarskiego o przegłosowanie dwóch zaproponowanych wersji:

- 1) sprzedaż pawilonu handlowego przy ul. Wiślanej 33 w całości, nie uzyskał akceptacji (5 głosów „przeciw” jednogłośnie),
- 2) sprzedaż wydzielonych lokali w pawilonie handlowym przy ul. Wiślanej 33, uzyskał akceptację (4 głosy „za”, przy 1 głosie „przeciw”).”

Od 20 lutego 2017 r. sytuacja prawna i formalna nieco się zmieniła, bowiem do tego czasu mieliśmy tylko dwa wnioski złożone przez Pana Kołodziejka w 2015 r. o wykup całości oraz przez najemców lokali użytkowych o wykup udziałów w gruncie wraz z własnością poszczególnych lokali. W międzyczasie wpłynęły jeszcze dwa wnioski o zakup całego pawilonu (20.03.2017 r. - Artur Suska i 27.02.2017 r. - Państwo Moryc). W związku z tym, że jest kilka osób zainteresowanych zakupem, najpierw przygotowałam projekt uchwały o zbyciu tej nieruchomości w drodze przetargu na wolnym rynku. Rozmawiałam też z osobami zainteresowanymi wykupem poszczególnych lokali, które nie widzą przeszkód, aby przystąpić również do przetargu na zakup całego pawilonu wystawiając swoją ofertę poprzez ustalenie pełnomocnika w osobie jednej z 4 zainteresowanych. W związku z tym jestem zobowiązana najpierw przedstawić Radzie projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na zbycie na zasadach ogólnych. Działka jest przeznaczona do sprzedaży w tym roku, posiada wycenę do sprzedaży, czyli jest generalnie przygotowana do zbycia w tej chwili w drodze przetargu nieograniczonego. Po stronie dochodów budżetu na 2017 rok został umieszczony dochód ze zbycia tej działki.

Projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Budżetu.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Waldemar Warenica – podtrzymuję stanowisko, które wyraziłem na ostatnim posiedzeniu komisji, jestem przeciwny sprzedaży tego budynku. Mieszkam na Wiślanej ponad 50 lat, budynek ten został wybudowany, żeby spełniał funkcję jeszcze za czasów socjalizmu obsługiwanego tego osiedla. On cały czas temu służy, jest tam apteka, jest sklep medyczny i spożywczy, ludzie się przyzwyczaili i korzystają. Robiąc wywiad środowiskowy wyszło, że lokatorzy jednym głosem są przeciwni sprzedaży. Uważają, że ktoś wykupi budynek i nie wiadomo co w nim powstanie, np. knajpa. W tej chwili na dole są sklepy, które przydają się i spełniają swoją rolę. Budynek rocznie przynosi ponad 100 000 zł dochodu z samych dzierżaw. Oprócz tego najemcy płacą za energię, wodę, ścieki, więc jest to czysty zysk. Te pieniądze gdzieś sobie idą, nic się w tym budynku nie robi. Najemcy na swój koszt wymienili okna, malują, remontują, a my nic nie robimy. Pieniądze w wysokości 100 000 zł rocznie gdzieś przepadają. Gdyby te pieniądze przez 5 lat odłożyć, postarać się o dofinansowanie, można ten budynek ocieplić, wyremontować, tym bardziej że jest położony przy atrakcyjnej trasie wojewódzkiej, jest dobry dojazd. Jest naprawdę atrakcyjny do kupienia, dlatego są chętni, bo chcą za grosze kupić. Według mnie wycena tego budynku wraz z działką w tym miejscu na 500 000 zł jest mocno zaniżona. Na górze jest świetlica, która według zapewnień Pani Burmistrz ma być przeniesiona do biblioteki (do wnęki o wymiarach 5x5 metrów bez okna). W obecnej świetlicy jest stół do ping-ponga, piłkarzyki, kuchenka gdzie dzieci mogą napić się herbaty, mogą odrobić lekcje. W bibliotece nie ma takich warunków. Bibliotekarki boją się, że dzieci będą rozrabiać. Natomiast świetlicę na Mierzwiączce będzie się remontować za duże pieniądze a na pewno tam wcale więcej dzieci nie przychodzi jak na Wiślanej. Owszem tam jest kilka wygodnych i widnych pomieszczeń, dużo komputerów, itd. Dlaczego Wiślana ma być dyskryminowana, Wiślana jest ciężkim osiedlem, różni ludzie mieszkają, bo to był zlepek kolejarzy, wojskowych, cywili. Uważam, że świetlica środowiskowa powinna się rozwijać, powinna być większa niż jest, bo takie są potrzeby. Dlatego będę przeciwny sprzedaży tego lokalu.

Radny Henryk Wiejak – myślę, że chyba nie mamy już dużo lokali do sprzedaży. Pani Burmistrz wie doskonale, że w budżecie na rok 2017 była wskazana działka 4067/5 do sprzedaży na ul. Balonnej (żeby się budżet domknął). Dlatego chciałbym Panią Burmistrz zapytać, jakie działanie do dnia dzisiejszego podjęła, żeby zrealizować uchwałę budżetową. Mieszkańcy powinni decydować co w tym osiedlu powinno być, a czego nie powinno być. My jesteśmy dla mieszkańców. Sprzedaje się raz. Po pięciu latach z tego stanu, który jest, pawilon mamy darmo. Będę popierał Panią Burmistrz we wszystkich działaniach, które będą prowadziły do rozwoju, do pomnażania dorobku naszego miasta. Natomiast nie będę wspierał tych posunięć, które zubożają nasze miasto.

Wiceprzewodnicząca Zarządu Osiedla Wiślana - Barbara Guba – popieram wypowiedzi przedmówców. Wczoraj miałam niemiłą niespodziankę, ponieważ przyszły do mnie cztery matki z pretensjami. Pytały, co tu się dzieje w osiedlu, gdzie ich dzieci mają się podziać, ponoć Pani Burmistrz chce sprzedać pawilon, gdzie jest świetlica osiedlowa? Dzieciom odebrano urządzenia zabawowe na placu zabaw i kiedy wrócą? Co ja mogłam tym matkom powiedzieć. Należy ubolewać tylko, że nie ma żadnego zainteresowania, bo tak, urządzenia zabawowe były zepsute. Jeżeli się sprzeda pawilon, my dzieci do getta nie będziemy dawać, bo to będzie faktycznie mały lokalik. Co robić z tymi dziećmi, mają iść nad Wisłę, mają iść ćpać? My mamy leczyć patologie, czy sami wpychamy dzieci w to bagno? To my powinniśmy być dla nich ostoją i pomocą a nie zostawiać ich samym sobie. To nie są psy ani przybłędy. Przykro mi było słuchać wczoraj narzekań, a właściwie awantury tych matek. Faktycznie tam rodzice chodzą z dziećmi (do świetlicy). Odebrano im urządzenia zabawowe na placu zabaw, chce się teraz pozbawić świetlicy. Co mamy tym ludziom powiedzieć? Nawet grożą, że będą namawiać kolejne osoby,

aby nie głosowali na tych, których wybrali obecnie. Ludzie są zawiedzeni. Należy pamiętać, że to osiedle jest bardzo ciężkie i bardzo biedne, czy faktycznie ma być zapomniane przez Boga i ludzi. Liczę na to, że radni będą głosowali przeciwko tej uchwale.

Radny Waldemar Chochowski – według mnie aspekt społeczny wykorzystania tego obiektu jest bardzo duży. Nie powinniśmy zapominać o tym, że świetlica zapełniła pustostan, bo lokal na górze pawilonu był słabiej poszukiwany przez przedsiębiorców. Jak również lokalem po siłowni zainteresowali się dęblińscy harcerze. Jest to idealne miejsce, żeby tam ich ulokować, tym bardziej, że odciągają młodzież od patologii, które na osiedlu występują. Harcerze swoim przykładem mogą zachęcić jak najwięcej dzieci, żeby uczestniczyły w ich zajęciach i postępowały zgodnie z przysięgą harcerską.

Proszę zwrócić uwagę, że jest tylu chętnych do zakupu tego budynku, czyli widzą jakie są potencjalne dochody z tej nieruchomości. Wydaje mi się, że przedwcześnie jest sprzedawać taki lokal, który może być aż tak rozchwytywany.

Mieliśmy w poprzednim sprawozdaniu finansowym za ubiegły rok opracowanie dokumentacji na świetlicę przy ul. Wiślanej, bo mieliśmy korzystać ze środków unijnych lub innych zewnętrznych. Został złożony projekt odnośnie świetlicy na ul. 1 Maja, a ta świetlica mimo poniesienia kosztów dokumentacji nie została zgłoszona, czemu się bardzo dziwię, bo mielibyśmy bardzo pięknie wyposażony lokal i bardzo potrzebny w tym miejscu. Dlatego tak jak przedmówcy uważam, że nie powinniśmy w tym momencie przyjmować takiej uchwały, dopóki nie rozwiążemy problemów społecznych, które rozwiązują nam te lokale. Uważam, że powinniśmy jak najbardziej dbać o przyszłość dzieci i młodzieży wychowującej się na tym osiedlu.

Burmistrz Miasta odniosła się do uwag:

Radny Warenica mówił jakie zyski mamy z pawilonu 33. Na dzień dzisiejszy mam informację, że zaległości bieżące wynoszą 6 205,29 zł, natomiast zaległości po byłych najemcach to 58 976,75 zł. Małe jest zainteresowanie najmem, każdy opuszcza lokal użytkowy po pół roku, bo kosztowne jest jego utrzymanie. W stosunku do jednej osoby toczy się postępowanie egzekucyjne, aby do budżetu miasta wpłynęły środki, zaś pozostałym osobom wyraziłam zgodę na ratalną spłatę zadłużenia, żeby rzeczywiście czynsze w jakikolwiek sposób spływały. Nie mamy bieżących 100 000 zł, bo mamy dużo zaległości na tym pawilonie i to nie jest czysty zysk. Trzeba bardzo dużo środków finansowych włożyć, aby wyremontować ten obiekt. Nikt nie zajmował się nim do tej pory, nie był remontowany.

Obiekt był już wystawiony za czasów Burmistrza Włodarczyka do zbycia w biuletynie informacyjnym opublikowanym przez Urząd Miasta, zanim jeszcze rozpoczęły się jakiegokolwiek prace przygotowawcze odnośnie zbycia tej nieruchomości.

Jeśli chodzi o świetlice, nikt nie myśli o tym, aby dzieci pozostawić bez opieki, nie padło takie stwierdzenie. Nigdy nie mówiłam, że nie zabezpieczę potrzeb świetlicy. Pierwsze przymiarki były odnośnie lokalu w bibliotece, gdzie pomieszczenie po lewej stronie nie należy do małych, ponieważ wygodnie można byłoby je urządzić na świetlicę. Natomiast po prawej stronie znajdują się korytarze i regały z książkami, więc nie przeszkadzałoby to zupełnie przebywać tym dzieciom w bezpiecznym miejscu z dostępem do edukacji.

Jeśli chodzi o OHP rozmawiałam z Komendantem Wojewódzkim OHP. Harcerze w pawilonie rzadko bywają, jeśli będą jakąś usługę z zakresu OHP czynić, to mogliby wynająć lokal na takie potrzeby w urzędzie.

Dlatego nie ma żadnych przeszkód, aby przenieść takie instytucje do innych lokali.

Ponadto osoby deklarujące chęć zakupu, z którymi rozmawiałam (obecni lokatorzy), są chętne, aby po wykupieniu tego budynku użyczyć Miastu ten jeden lokal na świetlicę środowiskową.

Przedstawiciel harcerzy dziś ze mną rozmawiał, wyrazili wolę użyczenia, ale nie wiedzieli jak drogo będzie kosztował ich lokal, ponieważ jeżeli nawet oddamy im go na cele statutowe, to drogo kosztują media, około 800 zł miesięcznie. Miasto nie będzie za nie płacić, bo nie może dotować stowarzyszeń. Nawet jeżeli zejdziemy z czynszu a zejdziemy, to i tak pozostają opłaty

za utrzymanie. Dziś harcerze bardzo poważnie się nad tą propozycją zastanowili, dostali propozycję szukania lokalizacji w szkołach bądź w budynkach użyteczności publicznej, których my jesteśmy właścicielami i które utrzymujemy, po to by tam mogli się swobodnie rozwijać i nie dopłacać, nie szukać pieniędzy na początku swojej działalności na utrzymanie lokalu.

Projekt złożony na dofinansowanie świetlicy na ul. 1 Maja – świetlica na ul. 1 Maja została objęta dokumentacją techniczną i jako cały obiekt wskazana do dofinansowania. Nie możemy porównywać świetlicy w jednym lokalu użytkowym do całego budynku na ul. 1 Maja, bowiem ten budynek to także siedziba licznych stowarzyszeń dęblińskich. Cały budynek został zgłoszony do realizacji z dofinansowania, natomiast jeden pokój znajdujący się na I piętrze budynku Wiślana 33 można wyremontować we własnym zakresie (malowanie, wymiana okien). Ten zakres prac nie jest objęty możliwością pozyskania zewnętrznych środków finansowych, dlatego nie możemy inaczej zrealizować potrzeb świetlicy zlokalizowanej w osiedlu Wiślana 33 jak poprzez zwykły remont bieżący.

Pani Wiceprzewodnicząca Zarządu Osiedla Wiślana powołała się tutaj na stanowisko rodziców ale ja znam te środowiska, w których to nie rodzice szukają miejsca pobytu dla dzieci, tylko te dzieci same szukają miejsca pobytu bo z reguły rodzice są zajęci różnymi innymi sprawami. W związku z tym myślę, że te mamy nie czyniły awantury z tego tytułu. Przychodzi często młodzież, która nie ma możliwości zaproszenia swoich rówieśników do swoich własnych mieszkań. Ta młodzież spotyka się w świetlicy i takie miejsce na pewno będzie na Wiślanej potrzebne. Dlatego to rozwiązanie możemy zapewnić poprzez dwie możliwości, a mianowicie: 1) po zbyciu pawilonu handlowego będziemy rozmawiać z właścicielem o możliwości utrzymania tego lokalu, zwłaszcza gdyby nabywcami byli użytkownicy lokali znajdujących się na parterze pawilonu przy Wiślanej 33;

2) a gdyby nabył to inny nabywca, który nie przewidywałby takiej możliwości, dzieci przenieśliśmy do budynku biblioteki na osiedlu Wiślana.

Rozumiem wszystkie uwagi, które są z potrzeby serca i opieki nad dziećmi, ale wszystkie problemy dałoby się rozwiązać, gdyby taki projekt uchwały został dzisiaj przyjęty. Byłby to na pewno dobry zastrzyk dla budżetu.

Cieszę się, że radny H. Wiejak składa deklaracje, że wszystkie działania prorozwojowe będzie wspierał. W naszym przypadku pozyskanie środków finansowych ze zbycia tego lokalu, przy zadaniach prorozwojowych, które czekają nas w najbliższym czasie, znacznie polepszyłoby realizację tych zadań. Ten budynek na siebie zarabiać nie będzie jak już wiemy (piętro nie cieszy się powodzeniem jeśli chodzi o najem, zwłaszcza w obecnym stanie). Utrzymujemy budynek, który zacznie niedługo straszyć swoim wyglądem, nie będzie to budynek atrakcyjny dla żadnego najemcy, a wkrótce stanie się nieużyteczny dla celów społecznych.

Radny H. Wiejak – Pani Burmistrz przekazała informację o kwocie zaległości, natomiast ja na posiedzeniu komisji postawiłem pytanie, na które do dziś nie otrzymałem odpowiedzi, a mianowicie ile pieniędzy wpływa z czynszu tych lokali, za które użytkownicy płacą. Ja mam wyliczenie, ale chcę po prostu tutaj się dowiedzieć. Powiedziałem i potwierdzam, że za pięć lat pawilon jest nasz za darmo.

Pomysł przeprowadzenia dzieci ze świetlicy do biblioteki nie ma się nijak do warunków jakie tam panują.

Nie może niszczyć budynek, bo pytałem gdzie pieniądze wpływają i kto pobiera te pieniądze oraz co zostało zrobione za te pieniądze.

Wiceprzewodnicząca Zarządu Osiedla Wiślana - B. Guba – czy Pani Burmistrz słyszy co mówi i czy wierzy w to co powiedziała? To nie przyszła patologia, a gdyby nawet, to są ludzie i to są dzieci i proszę mieć to na uwadze.

Radny W. Warenica – Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli sprzedamy budynek, to Pani porozmawia z nowym właścicielem, żeby nam wydzierżawił jeden lokal. Nie ma żadnej gwarancji, że nowy właściciel w ogóle podejmie takie rozmowy. Ktoś kupuje na określony cel.

Przecież nie ogłosi Pani przetargu, w którym zastrzeże punkt dotyczący konieczności dzierżawy tego lokalu (na świetlicę).

Burmistrz Miasta – mówiłam, że rozmawiałam z Paniami, które zgłosiły akces wykupu. Gdyby one stały się właścicielkami, to one jeszcze przed wykupem złożyły deklarację, że użyczą nam ten lokal na potrzeby świetlic. Natomiast jeśli chodzi o innych nabywców, to rzeczywiście powiedziałam, że nie mogę ręczyć za przyszłych nabywców i wówczas jest ten drugi wariant przeniesienia świetlicy do biblioteki.

Odpowiadając radnemu H. Wiejakowi, w tej chwili na pewno nie ma 100 000 zł zysku, płacą tylko cztery lokale. Natomiast w międzyczasie opłaty, które tam są pobierane również przekazywane są za zaległości za media. W związku z tym najpierw idą do dostawców mediów, a to co zostaje, jak Pan dobrze wie, stanowi dochód własny Miasta i jest przekazywany przez Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej. Do tej pory przedsiębiorstwo niewiele nam przekazywało, bo ściągalność była kiepska. Natomiast obecnie nie splywa aż tak dużo środków, by móc wyremontować tak zniszczony budynek.

Jeśli chodzi o podjęte działania, aby zrealizować sprzedaż działki przy ul. Balonnej, z pełnym szacunkiem, dzisiaj procedował Pan nad uchwaleniem zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Dębłina, w którym została uchwalona zmiana celem przeznaczenia tej działki w najbliższym czasie do zbycia. Nie może mi Pan zadawać takich pytań po wieloletnim okresie sprawowania funkcji samorządowych. Dziś procedowaliśmy w jak najszybszym tempie pierwszą z czynności, która zmierza do zbycia działki przy ul. Balonnej.

Jeśli chodzi o wypowiedź Pani B. Guby wiem, że nie wszyscy mieszkańcy osiedla myślą tak jak Pani i wiem, że nie wszyscy korzystający ze świetlicy pochodzą z rodzin patologicznych, zdają sobie z tego sprawę. Jednak znam wiele rodzin, spośród których dzieci przychodzą na świetlicę, aby ze sobą porozmawiać, bo z różnych przyczyn (ubóstwo lub inne problemy) nie zawsze mogą to zrobić w domu. Proszę mi nie wmawiać, że nie interesuję się dziećmi ze świetlic środowiskowych. Myślę, że ostatnie wydarzenia jakie miały miejsce w Dęblinie świadczą o tym, że bardzo się przejmuję dziećmi ze świetlic środowiskowych. Nie róbmy sobie tego typu wymówek, bo ja muszę też myśleć gospodarczo. Chcę zrealizować wiele zadań, również związanych ze znalezieniem jakiegoś miejsca pobytu dla tych dzieci, bo być może jeżeli nie byłaby to biblioteka, trzeba by z czasem szukać zupełnie innego miejsca, ale na to też trzeba mieć pieniądze. Stąd jest propozycja zbycia pawilonu, abyśmy mogli realizować zadania gospodarcze i społeczne miasta.

Radny Waldemar Chochowski – wydaje mi się nadużyciem stwierdzenie użyte przez Panią Burmistrz, że lokal do sprzedaży wystawił Burmistrz Włodarczyk. Wykaz jest zatytułowany „Wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy”. Z tego co wiem, bo rozmawiałem z Panem Włodarczykiem, chodziło o to, że mamy tam cały czas wolne lokale przeznaczone do dzierżawy. Nie mógł on wystawić tego lokalu do sprzedaży, gdyż nie miał uchwały Rady Miasta o zbyciu tej nieruchomości, tak jak i też Pani nie ma. W związku z czym nie powinna Pani też tego wystawiać do zbycia, po prostu nie ma takiej uchwały. Dopiero jeśli dzisiaj zapadnie uchwała, to będzie można wystawić do zbycia.

Odnośnie dokumentacji, nas zapewniano, że świetlica będzie startowała w projekcie odnośnie pozyskania środków i potrzebna jest dokumentacja dla tej świetlicy. Nie rozumiem, albo ktoś nas oszukał, czyli ta osoba, która czytała warunki projektu i stwierdziła, że będzie można tam przeprowadzić remont i pozyskać środki, bądź wydaliśmy niecelowo pieniądze na dokumentację, bo wynika, że nie można było przeprowadzić remontu świetlicy, bo to wszystko nie podlegało pod zakres projektu. Nie rozumiem po co było wydawać pieniądze na projekt.

Jeśli chodzi o harcerzy, to że trzeba utrzymywać ten lokal i oni będą musieli płacić za media, to rozumiem. Jednak trzeba było dzisiaj powiedzieć harcerzom, że są różne ścieżki, żeby te pieniądze od Miasta pozyskali. Są przecież środki z Komisji Alkoholowej, mogą realizować jakiś projekt, który będzie trwał cały rok, w ramach tego projektu będą prowadzić profilaktykę przeciwalkoholową, a jak najbardziej działania harcerzy są z tym zgodne, według

przysięgi harcerskiej, więc jak najbardziej takie pieniądze można przeznaczyć właśnie na media. Drugą ścieżką jest pozyskanie środków dla organizacji pozarządowych, gdzie są różne projekty i konkursy, w których można startować.

Burmistrz Miasta – państwo mnie nie słuchacie albo nie rozumiecie, Burmistrz Włodarczyk nie wystawił tej działki do zbycia w drodze przetargu, czy wyceny. Ja powiedziałam, że żadnych z tych czynności nie wykonał, które ja wykonałam przygotowując tę działkę i zamieszczając ją wcześniej w wykazie do zbycia. On ją tylko umieścił w biuletynie informacyjnym Miasta, jako atrakcyjną dla przedsiębiorcy zewnętrznego wśród innych działek na terenie miasta, jako działkę do nabycia i to była oferta do zbycia. Ja o tym nawet nie pomyślałam, nawet takiej oferty nie wysłałam nigdzie w żadnym biuletynie, bo czekam na zgodę i reakcję Rady Miasta. Dopiero gdy Rada Miasta wyrazi zgodę, wówczas ja będę w biuletynie informacyjnym Miasta umieszczała tę działkę do zbycia, nawet w ogłoszeniach prasowych, tak jak przewiduje procedura zbycia działek w drodze przetargu czy bez przetargu.

Przedstawiciel harcerzy został dzisiaj poinformowany o wszystkich możliwościach, które daje im gmina. Chciałam zauważyć, że na stowarzyszenia jest bardzo mała pula środków finansowych i nie mogę im obiecać, że przez 12 miesięcy będą otrzymywać 800 zł właśnie z tzw. dotacji. Tym bardziej, że dotacje są na realizację celów statutowych, związanych z realizacją zadań gminy. Nasze stowarzyszenia i fundacje dostają pieniądze, jeżeli realizują zadania własne gminy, a nie opłacają czynsze ani koszty za media. To nie są pieniądze przeznaczone na czynsze i media.

Odnosnie dokumentacji w celu pozyskania środków zewnętrznych na świetlicę, tu nikt nikogo nie oszukiwał. Szykowaliśmy dokumenty do wniosku wstępnie na obie świetlice ale potem czytając regulamin składania wniosku doczytaliśmy, że ta świetlica nie da nam możliwości pozyskania środków finansowych z uwagi na warunki techniczne (położenie, świetlica nie stanowi samodzielnego budynku) i przez to brak możliwości pozyskania punktów. Tej świetlicy wystarczy remont. Gdybyśmy pozyskali środki na cały pawilon handlowy przy ul. Wiślanej 33, to wówczas byłoby to z korzyścią dla miasta, bo w międzyczasie wyremontowalibyśmy jedną świetlicę i przy okazji 10 lokali. W tym momencie ten lokal wymagał tylko pobieżnego remontu i we wniosku te roboty nie kwalifikowały się do dofinansowania. Stąd złożyliśmy wniosek w takim kształcie (tylko na świetlicę przy ul. 1 Maja), który ma szansę zdobycia środków finansowych. Środki przeznaczone na planowany zakres robót w świetlicy przy ul. Wiślanej 33 pozostałyby i tak jako środki niekwalifikowalne. Dlatego możemy robić remont świetlicy w każdej chwili, bo musimy to zrobić z własnych środków finansowych.

Następnie przystąpiono do głosowania projektu uchwały.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” projektem uchwały było 3 głosy, przy 10 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”. **Uchwała nie została przyjęta przez Radę Miasta.**

Ad. pkt 5f.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na umieszczenie herbu miasta Dęblin na awersie sztandaru łowieckiego Wojskowego Koła Łowieckiego Nr 118 „CYRANKA” w Dęblinie.

Przewodniczący Rady Miasta jako projektodawca przedstawił projekt uchwały (stanowi załącznik).

Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Budżetu.

W dyskusji głos zabrali:

Radny K. Karbowski – zaproponował dokonanie zmiany w tytule uchwały oraz w § 1, tj. zamiast słów „na awersie” na słowa „na prawym płacie”.

Przewodniczący Rady przyjął wniosek radnego K. Karbowskiego o zmianę w tytule i w § 1 słów „na awersie” na słowa „na prawym płacie” jako autopoprawkę.

Po dyskusji przystąpiono do głosowania projektu uchwały wraz z autopoprawką.

W głosowaniu brało udział 14 radnych. „Za” projektem uchwały było 14 głosów (jednogłośnie). Rada Miasta przyjęła uchwałę Nr XLVI/257/2017 w sprawie wyrażenia zgody na umieszczenie herbu miasta Dęblin na prawym płacie sztandaru łowieckiego Wojskowego Koła Łowieckiego Nr 118 „CYRANKA” w Dęblinie. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt 6.

Wolne wnioski.

- **Radny K. Karbowski** zgłosił wnioski, by spowodować:
 - poprowadzenie znakowania ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ul. Składowej po lewej stronie począwszy od skrzyżowania z ul. Warszawską. Oznakowanie jest poprowadzone na dziko, nie ma dokumentacji organizacji ruchu w tym zakresie, tym bardziej, że tą ulicą jadą ciężkie samochody;
 - zamontowanie znaków drogowych przy ul. Składowej i ul. Spacerowej, które odzwierciedlałyby prawdziwą wysokość prześwitów w wiaduktach kolejowych na ulicy Balonnej;
 - udroźnienie dwóch kraterów ściekowych po obu stronach ul. Szpitalnej;
 - odtworzenie numeracji na słupach oświetlenia ulicznego na wiadukcie, ponumerowanie słupów oświetlenia ulicznego na ul. Składowej i Spacerowej (w sąsiedztwie skrzyżowania tych ulic);
 - umieszczenie znaku zakazu wjazdu na drogę osiedlową Wspólnoty przy ul. Florera. Drogę wybudowali sobie mieszkańcy, jednak wjeżdżają tam nienormatywne samochody, które niszczą im tę drogę. Dodatkowo, jeżeli droga jest prywatna, mieszkańcy powinni podpisać umowę ze wszystkimi podmiotami, które dysponują pojazdami specjalnymi, ponieważ one nie mają prawa na tę drogę wjeżdżać. Ten temat trzeba w jakiś sposób pomóc mieszkańcom uregulować;
 - zatrzymywanie się autobusów relacji Łuków-Dęblin, zastępujących komunikację kolejową, które nie mają w swoim rozkładzie jazdy zatrzymywania się na przystanku w centrum miasta (na ul. Niepodległości);
 - poinformował, że jego wcześniejszy wniosek, który został zrealizowany znów został odtworzony, gdyż ciągle są niszczone drzwi garażu przy ul. PCK. Mieszkańcy proszą o usunięcie meliny pijackiej i gryzoni z tego miejsca;
 - zauważył, że mieszkańcy koszą trawę w pasie drogowym, która nie jest zabierana w workach przez MZGK, dlatego prosi o spowodowanie ich zabierania;
 - podjęcie działań w sprawie dzików na Żdżarach;
 - przegląd stanu lip na ul. Lipowej i kasztanowców w centrum miasta;
 - spowodować oficjalne powitanie wszystkich uczestników liniowych imprez wzdłuż Wisły.
- **Wiceprzewodnicząca Zarządu Osiedla Wiślana - Barbara Guba** zwróciła się w imieniu dzieci i rodziców do radnych z osiedla Wiślana, aby spowodowali szybki powrót urządzeń zabawowych na plac zabaw w osiedlu Wiślana. Są wakacje a tam są tylko trzy urządzenia.
- **Przewodniczący Zarządu Osiedla Masów - Artur Marzysz:**
 - poprosił o wykoszenie poboczy na drogach gminnych w osiedlu Masów;
 - wnioskował, aby na drodze powiatowej w ul. Krasickiego załatać dziury.
- **Przewodniczący Zarządu Osiedla Lotnisko - Piotr Badaj** poinformował, że w niedzielę w budynku na ul. Rogowskiego wybuchł pożar i zapytał, czy prywatny właściciel zamierza coś zrobić z tym budynkiem, aby dalej nie niszczał. Poprosił o zainteresowanie się sprawą.

Ad.pkt 7.**Odpowiedzi na zapytania, interpelacje i wnioski.**

Burmistrz Miasta udzieliła odpowiedzi na zadane pytania. Na wnioski, które złożono na piśmie odpowiedź zostanie udzielona w statutowym terminie.

- dla radnego D. Skóry:
 - na jakim etapie jest budowa oświetlenia ulicznego przy ul. Kowalskiego – zlecono wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w terminie do dnia 31.08.2017 r.;
 - czy został złożony wniosek na dofinansowanie budynku zaplecza sanitarno-szatniowego przy stadionie miejskim i w jakim terminie zostanie rozpoznany – wniosek został złożony w dniu 22.06.2017 r., rozstrzygnięcie jest przewidywane do końca września 2017 r.
- dla radnej K. Mikusek – wykonanie ulicy Zyndrama z Maszkowic – ulica ta jest przewidziana do realizacji w przyszłym roku.
- dla radnego A. Banasia:
 - na jakim etapie jest budowa oświetlenia drogowego w ulicy Wiejskiej – realizacja tego zadania nie została jeszcze rozpoczęta;
 - zmiana organizacji ruchu przy wiadukcie – taki wniosek w tej kadencji nie wpłynął, więc nie wiemy czy chodzi o ograniczenie ruchu, natomiast na temat zjazdów w kierunku lotniska odpowiedź była udzielana na sesji. Przejazdy są tak ogólnodostępne mimo zakazu ruchu, który nie dotyczy tylko mieszkańców ulicy Konopnickiej. Radnemu chodzi o udrożnienie tego przejazdu, czyli zjazdu z wiaduktu w prawą stronę lub jadąc od centrum miasta w lewą – obawiam się niezadowolenia mieszkańców tego odcinka drogi. Zwiększenie ilości samochodów może spowodować uwagi i skargi mieszkańców posesji przy tej drodze. Przeprowadzenie organizacji ruchu, które miało miejsce kilka lat temu z uwzględnieniem uwag mieszkańców, nie było przypadkową decyzją. Przyjrzymy się tej sprawie, bo jeśli przystąpimy do zmiany organizacji ruchu, podejmiemy się jakiś czynności, wyasygnujemy środki finansowe a następnie będziemy mieli skargi mieszkańców, to nie jest nam to potrzebne. Były rozmowy z Zarządem Dróg Krajowych. Mieszkańcy tego odcinka i tak już stracili komfort przez wybudowanie wiaduktu. Były niezakończone odszkodowania w związku z pękaniem budynków. Można przejechać na ul. Konopnicką równie dobrze przez ul. Śląską i nie utrudniać ludziom i tak trudnego dla nich życia. Wcześniejszy wniosek o to, by zjazd był ogólnie dostępny spotkał się z odmową;
 - baner – nie było nigdy zawieszono na stadionie miejskim banneru Dni Dębina, to nie jest nasz baner, pozostawiony baner należy do innego właściciela. Jeśli właściciel zostanie ustalony, baner zostanie usunięty. Wszystkie banery Miasta zostały usunięte;
 - brak odpowiedzi w sprawie zakazu sprzedaży na targowisku w czasie Dni Dębina – odpowiedź została udzielona ustnie na sesji, na piśmie zostanie radnemu przesłana.
- dla radnego H. Wiejaka:
 - sprawa urządzeń zabawowych na placu zabaw w osiedlu Wiślana – na wszystkich osiedlach została przeprowadzona inspekcja placów zabaw. Z protokołu wynikało w jakim stanie technicznym są poszczególne elementy zabawowe ewentualnie całe zabawki. Do Urzędu Miasta zostali zaproszeni Przewodniczący Zarządów Osiedli, którzy częściowo zadeklarowali się w ramach współpracy z Miastem naprawić i odmalować elementy, które dadzą się naprawić. Natomiast zabawki, które już stwarzały duże niebezpieczeństwo zostały usunięte na prośbę mieszkańców (w tym z osiedla Wiślana). W tym roku budżetowym nie mamy środków na plac zabaw bowiem została wprowadzona inna inwestycja, tj. siłownia plenerowa. W związku z tym nie mogę dokonać zamówienia niezgodnie z zadaniem jakie zostało przewidziane w budżecie miasta, dlatego na ten moment nie możemy uzupełnić placu zabawowego na osiedlu Wiślana;

- tabliczka z nazwą ulicy ks. Hładuniaka – trzeba zapytać Pana D. Cenkla, być może taką tabliczkę posiada, a jeśli nie zachował na pamiątkę, to może jest gdzieś w urzędzie.
- dla radnego W. Chochowskiego – odnośnie cmentarza wojennego Balonna – jest on pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W ostatnich dniach w związku ze zjawiskami atmosferycznymi uległy uszkodzeniu dwa przęsła ogrodzenia od przedniej strony. Na cmentarz zostaną oddelegowani pracownicy Urzędu Miasta, którzy wykoszą teren cmentarza oraz teren przy płycie upamiętniającej zagładę Ireńskich Żydów i wtedy też postaramy się doprowadzić płytę do porządku. W ubiegłym tygodniu po konsultacji z Lubelskim Konserwatorem Zabytków trwały prace porządkowe wykonane przez ochotniczą straż pożarną z Masowa. Część gałęzi została usunięta, pozostałe również zostaną uprzątnięte. Lubelski Urząd Wojewódzki został poinformowany o uszkodzonym ogrodzeniu cmentarza, w chwili obecnej oczekujemy na decyzję Wojewody w przedmiotowej sprawie, być może otrzymamy dofinansowanie na jego uzupełnienie.

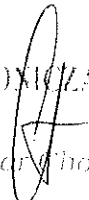
Radny H. Wiejak w związku z wnioskiem Wiceprzewodniczącej Zarządu Osiedla Wiślana już przygotował wniosek o uzupełnienie zabawek na placu zabaw w osiedlu Wiślana i jeszcze z datą dzisiejszą złoży go na ręce Pani Burmistrz.


Przewodniczący zadał pytanie, czy wszyscy uzyskali odpowiedzi na zapytania i wnioski, ponieważ nie było sprzeciwu zamknął punkt.

Ad. pkt 8.
Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, **Przewodniczący Rady Miasta – Waldemar Chochowski** zamknął XLVI sesję.

Na tym protokół zakończono.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Waldemar Chochowski

Protokołowała:

Agnieszka Ostrach

